

KARTA INFORMACYJNA

Własność
archiwum

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Aktotworca

Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w
Warszawie [1944] 1983-1990

Tytułteczki

MATUL LECH

Daty skrajne
jednoski
archiwalnej

Stara sygnatura

Sygnatura
archiwalna

IPN BU 00328/782/1

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

T A J N E
spec. znaczenia

JAWNE	
na podstawie art. 86 ust. 3 w związku z art. 2 pkt 1	
ustawy z dnia 22 stycznia 1990r. o ochronie informacji	
niejawnych (Dz.U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)	
data oceny	2. XI. 05
imię i nazwisko	[signature]
podpis pracownika	[signature]

TECZKA PERSONALNA

T A J N Y W S P Ó Ł P R A C O W N I K
(Kategoria współpracownika)

Pseudonim ZABŁOCKI

Nr ewidencyjny 32126

ZAREJESTROWANO	
w Wydziale [signature] 22.12.05	
podpis [signature]	data 22.12.05

Nr archiwalny	
Kategoria akt	B-AO

EO-18/80

Zaczęto dn. 23 października 1984 r.

Zakończono dn. 30 lipiec 1985 r.

dnia 4 sierpnia 1981 roku.

Tajne spec. znacz.

Egz. Nr. 4....

NOTATKA SŁUŻBOWA

Zgodnie z wcześniej zatwierdzonym planem, w dniu 3 bm. w lokalu gastronomicznym przeprowadziłem rozmowę operacyjną z figurantem prowadzonego rozpracowania krypt. "Nokturn" - MATUL Lechem. Rozmowa ta została zaaranżowana i wziął w niej również udział Z-ca Naczelnika Wydz. III Dep. III MSW - ppłk. Sobieszczuk, który to poprzez swojego Tw zapoznał L. Matulę pod pretekstem udzielenia pomocy w załatwieniu paszportu na wyjazd do USA. Do momentu w/w rozmowy tow. Sobieszczuk dwa razy spotkał się z L. Matulem i ich rozmowy dotyczyły głównie kwestii związanych z załatwieniem paszportu. Celowo unikano rozmów na temat Komisji Interwencyjnej NSZZ "Solidarność" region Mazowszei osób związanych ze środowiskiem KSS "KOR".

Spotkanie z figurantem w dniu 3 bm. miało na celu przedstawienie mnie jako pracownika MSW L. Matulowi, który dalej będzie zajmował się jego sprawą paszportową / pretekst - wyjazd tow. Sobieszczuka na urlop / i podtrzymanie przeze mnie dialogu operacyjnego z figurantem. Jednocześnie tow. Sobieszczuk po krótkim pobycie na spotkaniu i rozmowie o luźnym charakterze miał pozostawić nas samych. Przyjęta taktyka rozmowy została w pełni zrealizowana.

Po luźnej rozmowie, która trwała ok. 45 minut, tow. Sobieszczuk powołując się na sprawy natury osobistej pozostawił nas samych, informując jednocześnie figuranta, że sprawa jego paszportu będzie załatwiana dalej przeze mnie i że z nią należy utrzymywać dalszy kontakt. Nie stwierdziłem aby ta zmiana wpłynęła ujemnie na figuranta i stwarzyła u niego opory natury wewnętrznej. Przeciwnie, rozpoczął z własnej inicjatywy ożywioną rozmowę, w której poruszyliśmy wiele różnych kwestii, m.in. sprawy osobiste figuranta, jego działalność w Komisji Interwencyjnej, stosunek do osób związanych z KSS "KOR" i ich udział w działalności związku. Prowadzona rozmowa

26

z figurantem w miarę upływu czasu, stawała się z jego strony co raz bardziej wylewna i fakty jakie podawał miły istotnie miejsce. Przyjęta przez mnie taktyka rozmowy polegała głównie na wysłuchiwanie jego wypowiedzi, bez szczególnego przejawiania bliższego zainteresowania podawanymi faktami. Przyjęcie takiej koncepcji przyniosło pozytywne rezultaty, gdyż figurant nie widząc z mojej strony przejawu dużego zainteresowania, poruszał coraz to nowe tematy, podając przy nich konkretne fakty.

Podsumowując przebieg całej rozmowy, można stwierdzić że L.Matul negatywnie ustosunkowany jest do osób związanych z KSS "KOR" m.in. stwierdził, że głównie Z.Romaszewska wpłynęła na pozbawienie go przewodnictwa Komisji Interwencyjnej - której jak twierdzi - był założycielem. Jego zdaniem udział takich osób jak Romaszewscy, A.Z.Sarata, E.T.Korulscy w działalności Komisji Interwencyjnej /KII/ wpłynęło na powoduje, że zmienia się jej pierwotny charakter, zadania i oczekiwane efekty pracy. Praca interwencyjna - jak stwierdził - pod przewodnictwem Z.Romaszewskiej, przeistacza się w czystą biurokrację, zapomina się o osobach i ich sprawach, a tworzy się kartoteki, sprawozdania itp. Zdaniem figuranta osoby te dopiero teraz pokazują w jakim celu włączyły się w działalność "Solidarności" i jakie mają zamiary. Jednocześnie L.Matul określił się jako zdecydowany antysemita, twierdząc przy tym, że co 5-7 pracowników regionu "Mazowsze" to czysty lub prawie czysty Żyd. Przeciwnie zdanie wyraził figurant co do udziału tych osób w zorganizowaniu związku i początku jego działalności. Stwierdził, że bez pomocy członków KSS "KOR" i ich sympatyków prawdopodobnie do dnia dzisiejszego związek nie byłby w pełni zorganizowany i nie prowadził tak ożywionej działalności. Doświadczenia osób ze środowiska KSS "KOR" stały się jego zdaniem bardzo przydatne i pozytywnie wpłynęły na "Solidarność". Określając obecny udział tych osób w działalności związku L.Matul zaznaczył, że popularność i zaufanie jakie zdobyli dotychczas nie pozwalają na ich wyeliminowanie. Dodał, że jeszcze zbyt mało osób zrozumiało czym kierował się "KOR" organizując "Solidarność" i jakie przez to zamierza osiągnąć cele, aby można było mówić o wyeliminowaniu tych osób z działalności.

Odnosząc się do swojej osoby L.Matul stwierdził, że we wrześniu 1980 r. on zorganizował Komisję Interwencyjną w ramach MKZ "Mazowsze". Wówczas nie znał jeszcze Z.Z.Romaszewskich, ani innych osób które poprzez nich włączyły się w jej działalność. Jak stwierdził jego zasługą było wygospodarowanie pomieszczenia na Szpitalnej jako siedziby

KI, początkowe zorganizowanie pracy i załatwienie pierwszych interwencji. Z chwilą włączenia się w działalność interwencyjną Z.Z.Romaszewskich i ich współpracowników z "KOR-u" zauważył z ich strony, a szczególnie Romaszewskiej ataki na swoją osobę. Zarzucano mu brak doświadczenia w pracy interwencyjnej, znajomości prawa i przepisów kodeksu postępowania karnego. Ze zrozumiałych względów, większością głosów jego inicjatywy spotykały się ze sprzeciwem lub brakiem poparcia.

Sytuacja taka spowodowała, że pod koniec roku przyjął propozycję MKZ Ziemia Radomska dot. zorganizowania i poprowadzenia KI tamtejszego MKZ. Jak określa, udało mu się to w pełni i uważa, że wiele zrobił dla tamtego regionu. Po powrocie do Warszawy podjął ponownie działalność w ramach KI, zajmując się głównie sprawami lokalowymi. Jednocześnie, jak określa jest nadal Kierownikiem KI, gdyż nikt nie zmienił mu angażu, ani nie powiedział oficjalnie o zdjęciu z tego stanowiska. Nieoficjalne przewodnictwo KI Z.Z.Romaszewskich wynika jego zdaniem z wielu przyczyn, m.in. większego doświadczenia, powiązań z KSS "KOR", poparciem wielu członków KI i większymi "układami" w Zarządzie.

Odnosnie swoich dalszych planów L.Matul stwierdził, że po powrocie z USA będzie nadal pracował w KI oraz chce podjąć dalszą naukę w technikum wieczorowym.

Pozostałe tematy, które poruszono w trakcie rozmowy nie wnoszą istotnych szczegółów do sprawy, jak również nie posiadają wartości operacyjnej.

Na zakończenie spotkania uzgodniłem z figurantem, iż skontaktuje się ze mną telefonicznie w dniu 4 bm. o godz. 15⁰⁰ i wówczas umówimy termin i miejsce spotkania na którym przekażę mu paszport.

O m ó w i e n i e

L.Matul w przeprowadzonej rozmowie zachowywał się bardzo swobodnie i nie wykazywał na niego deprymująco kontakt z pracownikiem MSW. Większość przytoczonych przez niego faktów zgodna jest ze stanem faktycznym, potwierdzonym w informacjach operacyjnych. Dialog jaki został z nim nawiązany i który sam chce podtrzymać

wyduje się być uzasadniony z dwu powodów.

1. Chęć otrzymania paszportu na wyjazd do USA i przyspieszenia realizacji tej sprawy
2. Kwestia ambicjonalna. Figurant w KI jest ostro atakowany przez Z.Z.Romaszewskich i sam czuje zagrożenie z tego wynikające. Zdaje sobie sprawę, iż w przypadku zwolnienia go z ~~statu~~ będzie musiał wrócić do Ursusa, do poprzedniej pracy. Prawdopodobnie w podjętym dialogu szuka wsparcia dla swojej osoby z jednoczesnym osłabieniem wpływów Romaszewskich. Kwestię tą popiera fakt zapisania się figuranta do technikum wieczorowego i chęć podniesienia swojego wykształcenia. Zdaje sobie sprawę, że aktualnie poziom jego wykształcenia jest dużo niższy od innych członków KI i stawia go w "przegranej" sytuacji.

Na propozycję kolejnego spotkania ze mną figurant nie zgłosił sprzeciwów. Sam zaproponował, aby odbyło się ono w lokalu w dogodnym dla mnie terminie. W końcowej fazie rozmowy, motywując to tym samym wiekiem, bardziej ułatwionej rozmowie, zaproponowałem, abyśmy mówili sobie po imieniu, na co L.Matula wyraził zgodę.

Nasze spotkanie zostało udokumentowane fotograficznie przez Wydział "B" KSMO, co ma duże znaczenie, gdyż figurant w trakcie rozmowy wtrącił, iż gdyby Romaszewscy dowiedzieli się o jego kontaktach ze mną, mieliby pretekst i całkowitą możliwość usunięcia go z "Solidarności", przypięcia "łatki agenta SB" i ośmieszenia w środowisku.

W N I O S K I

1. Dialog z figurantem należy podtrzymać i wykorzystać go do sfinalizowania pozyskania w charakterze Tw,
2. Powyższe z punktu widzenia operacyjnego, należy realizować po powrocie L.Matula z USA.
3. W kontekście powyższej rozmowy wydaje się ^{celowym} realizować pozyskanie pod kątem eliminacji ze związku osób związanych z KSS "KOR".

P r z e d s i ę w z i ę c i a

- 1, W dniu 4 bm. po nawiązaniu telefonicznym kontaktu



29

- przez L. Matulę, umówić spotkanie przed hotelem MDM, w trakcie którego wręczyć figurantowi paszport.
2. W przeprowadzonej rozmowie nawiązać do działalności członków KSS "KOR" w "Solidarności" i ich negatywnego wpływu na działalność związku. Podkreślać również, jako działania zdecydowanie negatywne i szkodliwe, ataki Z.Z. Romaszewskich na osobę figuranta.
 3. Poprzez Wydział "B" KSMO udokumentować fotograficznie spotkanie figuranta ze mną i wejście do hotelu.
 4. W przypadku zaistnienia dogodnej sytuacji, dającej pewność że nie wpłynie to niekorzystnie na dalszy dialog operacyjny z figurantem, pobrane zostanie od niego pisemne zobowiązanie do współpracy z SB.

Inspektor Wydz. III-2 KSMO
Jarosław Sadoch

Wykonano w 2 egz.

Egz.nr 1 - sprawa "Nokturn"

Egz.nr 2 - Wydz. III Dep. III MSW

Oprac. i druk JS/VII

T A J N E spec. znacze.

Egz. pojedyńczy

NOTATKA SŁUŻBOWA

W dniu 4.08.81 r. w pokoju hotelu "MDM" przeprowadziłem kolejną rozmowę operacyjną z figurantem rozpracowania krypt. "Nokturn" MATUL Lechem. Pretekstem do rozmowy był fakt przekazania L. Matulowi paszportu na wyjazd do USA.

Po spotkaniu przed hotelem "MDM" udaliśmy się na górę do pokoju. Fakt ten sprawił wrażenie na figurancie i stworzył pewne opory. Zadał pytanie gdzie się udajemy i w jakim celu.

Przekonało go jednak moje stwierdzenie, że przed hotelem możemy zostać zobaczeni przez osoby która znają zarówno mnie jak i jego a są związani z "Solidarnością" lub KSS "KOR".

Po przekazaniu paszportu, nasza rozmowa rozpoczęła się od tematu aktualnie prowadzonej przez region "Mazowsze" akcji protestacyjnej. Figurant poinformował mnie, że dopiero w dniu dzisiejszym dowiedział się, że na zorganizowanie marszu nie wydano żadnej zgody, zarówno przez Naczelnika Miasta, jak też KSMO. Nie ustosunkował się natomiast ~~do~~ co do słuszności przedłużania akcji i dezorganizacji życia w Warszawie. Jednocześnie skrytykował wystąpienie telewizyjne M. Rakowskiego, twierdząc, że pomimo, iż w swoich wypowiedziach nie używał gróźb w postaci interwencji wojsk radzieckich związanej z aktualną sytuacją w Warszawie, to jednocześnie jego słowa zdecydowanie sugerowały taką możliwość. Figurant dodał, że taka opinia panuje w całym regionie.

W drugiej części rozmowy poruszyliśmy temat Komisji Interwencyjnej NSZZ "Solidarność" region Mazowsze i jej członków. Na moje pytanie, czy widzi możliwość, a jeśli tak to jaką, ~~usunęcia~~ usunięcia ze składu Komisji osób związanych z KSS "KOR", figurant stwierdził, iż zastanawiał się nad tą sprawą wielokrotnie. Aktualnie widzi kilka możliwości, m.in.

1. Usunięcia poprzez spotkanie z załogą Ursusa i ujawnieniu wielu faktów negatywnej działalności Z.Z. Romaszewskich i innych. /figurant miał na myśli - A.Z. Sarata, B. Różycką, J. Jankowską/

Zaznaczył przy tym, że koncepcja ta nie daje pełnej gwarancji. Jego zdaniem Romaszewscy, a szczególnie Z. Romaszewski po wyborze na członka Prezydium, dość mocno stoją w strukturze związku i cała ta akcja mogłaby się odwrócić przeciwko niemu. Tym bardziej, że byłby prawdopodobnie jedyną osobą atakującą ich wprost i bez żadnego poparcia.

2. Druga jego koncepcja to faworyzowanie jednego z członków Komisji, którego postawa, jak również dotychczasowa działalność nie budzą zastrzeżeń. Zdaniem figuranta winien to być człowiek nie związany poprzednio z KSS "KOR". To faworyzowanie, jak określił L. Matul winno doprowadzić do osłabienia roli Romaszewskich w Komisji, zmniejszenia ich wpływów i podporządkowanie się tej osobie. Koncepcję tą figurant określił jako długofalową i bardzo trudną z uwagi na pewne "podporządkowanie" się większości członków KI Romaszewskim, co jego zdaniem związane jest z poprzednią wspólną działalnością w ramach Biura Interwencyjnego KSS "KOR".
3. Trzecia koncepcja zdaniem Matula polegać by miała na osłabianiu roli głównie Romaszewskich w środowisku członków i współpracowników Komisji. Figurant miał tu na myśli stałe krytykowanie działań i koncepcji Romaszewskich, co tym samym podważałoby ich autorytet i doświadczenie. Stwierdził, iż obecnie już słyszy się głosy krytyczne pod ich adresem ze strony współpracowników KSS "KOR" m.in. Korulscy mają zamiar wycofać się z działalności, A. Sarata chciała zrobić to miesiąc temu, ale została przekonana przez Romaszewską. Zaznaczył jednak, że głosy te nie są wydane zbyt głośno i nie w obecności Romaszewskich.

Koncepcję tą figurant uważa ~~zły~~ za najlepszą z tym, że byłby to proces długofalowy i dość trudny do zrealizowania, ale dający ~~xx~~ w przypadku realizacji - jego zdaniem - prawie stu procentową gwarancję.

Poparłem jego zdanie, zaznaczając, że koncepcja ta jest również moim zdaniem ~~zły~~ chyba najbardziej odpowiednia. Rozwijanie kwestii koncepcji figuranta i zaproponowanie mojej ewentualnej pomocy, w dzisiejszej rozmowie nie przyniosłoby prawdopodobnie oczekiwanych efektów. Matul w swoich wypowiedziach, pomimo, że były one dość szere, nie operował większą ilością nazwisk /poza bardziej znanymi/ lub konkretnymi faktami.

Jego wypowiedzi były stale kontrolowane, zwracał również uwagę

na moją reakcję.

Podsumowując dzisiejszą rozmowę L.Matula stwierdził, że po powrocie z USA i unormowaniu się sytuacji w kraju - na co ma nadzieję - przystąpi do konkretnego działania, gdyż widzi konieczność usunięcia tych osób z "Solidarności".

Na tym zakończyła się nasza rozmowa, i przy wyjściu uzgodniliśmy, że skontaktuje się on ze mną telefonicznie w dniu 5 bm. celem poinformowania czy otrzymał wizę.

W N I O S K I

1. Dialog z figurantem został podtrzymany i zaplanowano kolejne spotkanie.
2. Pozyskanie L.Matula w charakterze Tw będzie realizowane po jego powrocie z USA.
3. W kontekście dwu rozmów można stwierdzić, że figurant po powrocie z USA przyjmie warunki współpracy pod kątem wyeliminowania z KI osób związanych z KSS "KOR".
4. W celu bliższego związania L.Matula z SB, na kolejnym spotkaniu przed jego wyjazdem do USA zlecone zostaną mu zadania/nawet fikcyjne/

Przedsięwzięcia

1. W dniu 5 bm. odbyć kolejne spotkanie z L.Matulem
2. Fakt spotkania poprzez Wydz."B" KSMO udokumentować fotograficznie.

Mł.inspektor Wydz.III-2 KSMO
Jarosław Sadoch

Wyk. w 1 egz.

- sprawa "Nokturn".

nia 16.10.1981 roku

W dniu 15.10.81 r. w hotelu

Egz. pojedynczy

Handwritten text: *Stvar
Zabavica
Svebe
nie od varu*

Skład osobowy Komisji Interwencyjnej NSZZ "Solidarność" region Mazowsze

- 11 strona : 0032

ŚCIEGOSZ HALINIA
CZERNIAKOWSKA 205

13. Urszula Perkowska - pracownik etatowy KI, tel.domowy 29-28-69, interwent, w opinii figuranta osoba negatywna
14. Maria Kamińska - pracownik etatowy, wprowadzona przez Z.Romaszewską, interwent, osoba negatywna,
15. Janusz Bakinowski - działacz społeczny, interwent, zam. Milanówek ul.Skośna 34, tel.58-33-93, telpr.18-25-21
16. Barbara Basek - działacz społeczny, wiek ok.33-35 lat, tel.pr 27-84-72 w 12 lub 32, prowadzi sprawy PZU i ZUS,
17. Janusz Bielański - działacz społeczny, interwent, zam.Skierniewice ul.Sobieskiego 13a m 14, zatrud. ZM "Ursus" tel.wew. 996, współpracuje z Komisją Interwencyjną w Skierniewicach,
18. Marek Murawski - pracownik etatowy, interwent, zam. Legionowo ul.Husarska 27 m 21. tel.pr 36-36-21 /modela...
W opinii figuranta osoba b. pozytywna. Wrogo nastawiony do działaczy KSS "KOR", a szczególnie do Z.Romaszewskiej, kilkakrotnie dochodziło między nimi do konfliktów, zdecydowany antysemita
19. Ewa Korulska I po konflikcie z Romaszewską odeszli z Komisji
20. Tomasz Korulski I interwencyjnej i rozpoczęli działalność w "Patronacie"
21. Kolański Jan - odszedł z KI
22. Koziołkiewicz Maria - działacz społeczny- prawnik,
23. Wojciech Miroszewicz - działacz społeczny, prawnik, organizuje pracę prawników w Komisji Interwencyjnej
24. Anna Owczarska - interwent, działacz społeczny, córka Marii Owczarskiej, zam.W-wa ul.Dąbrowskiego 92 m tel. 45-02-43,
25. Zbigniew Padzik - działacz społeczny, interwent, negatywnie ustosunkowany do Z.Z.Romaszewskich, prowadzi interwencje mieszkaniowe, tel.pr. 19-72-83
26. Radzyń Anna - działacz społeczny interwent, zam.Świdów ul.Kołatąja 76 m 11. tel.pr ~~XXXXXXX~~ 79-29-23
27. Ewa Sobocińska - działacz społeczny, interwent, zam. Mińsk - Maz. ul.Kolejowa 11.
28. Helena Statkiewicz - działacz społeczny, ~~zawr~~ prawnik, nie zdobyła uznania Romaszewskich, jednak poprzez nią KI pozyskała wielu prawników do pracy społecznej, wspólnie z W.Miroszewiczem organizuje pracę prawników w KI,

20. Tomasz Korulski
11. 11. 1982

84
24

29. Studziński - działacz społeczny, prawnik, jeden z aktywniej działających prawników w KI, tel.56-53-16,
30. Ryszard Szatkowski - działacz społeczny, interwent, współpracuje z Komisją Koordynacyjną Oświaty w Milanówku, zam.Milanówek ul.Piasta 12, tel.58-39-39, w opinii figurenta osoba pozytywna,
31. Włodzimierz Stasiak - działacz społeczny, interwent, były etatowy pracownik poligrafii MKZ "mazowsze" w poprzedniej siedzibie na ul.Szpitalnej, osoba pozytywna,
32. Wojciech Topczewski - działacz społeczny, interwent, tel.74-42-96,
33. Marian Wójcik - działacz społeczny, interwent, negatywnie na-
~~stawiony~~ stawiony do Z.Romaszewskiej, zam. Okocimska 2 m 43, tel.37-20-51 prowadzi interwencje w gastronomii i hotelarstwie,
34. Krystian Wójcik - działacz społeczny, adwokat, tel.10-93-35, tel.pr. 22-30-21 w 91.

Ogólny skład osobowy KI

działaczy etatowych - ok.80osób

działaczy społecznych- ok.70 w tym ok.25 adwokatów /prawników/

Zebrania Komisji Interwencyjnej

Odbývają się zazwyczaj we wtorki z udziałem ok. 30-40 % składu KI. Frekwencja ta spowodowana jest ich nudnością i sposobem prowadzenia. Zebraniom tym przewodniczy zazwyczaj któraś z małżeństwa Romaszewskich .

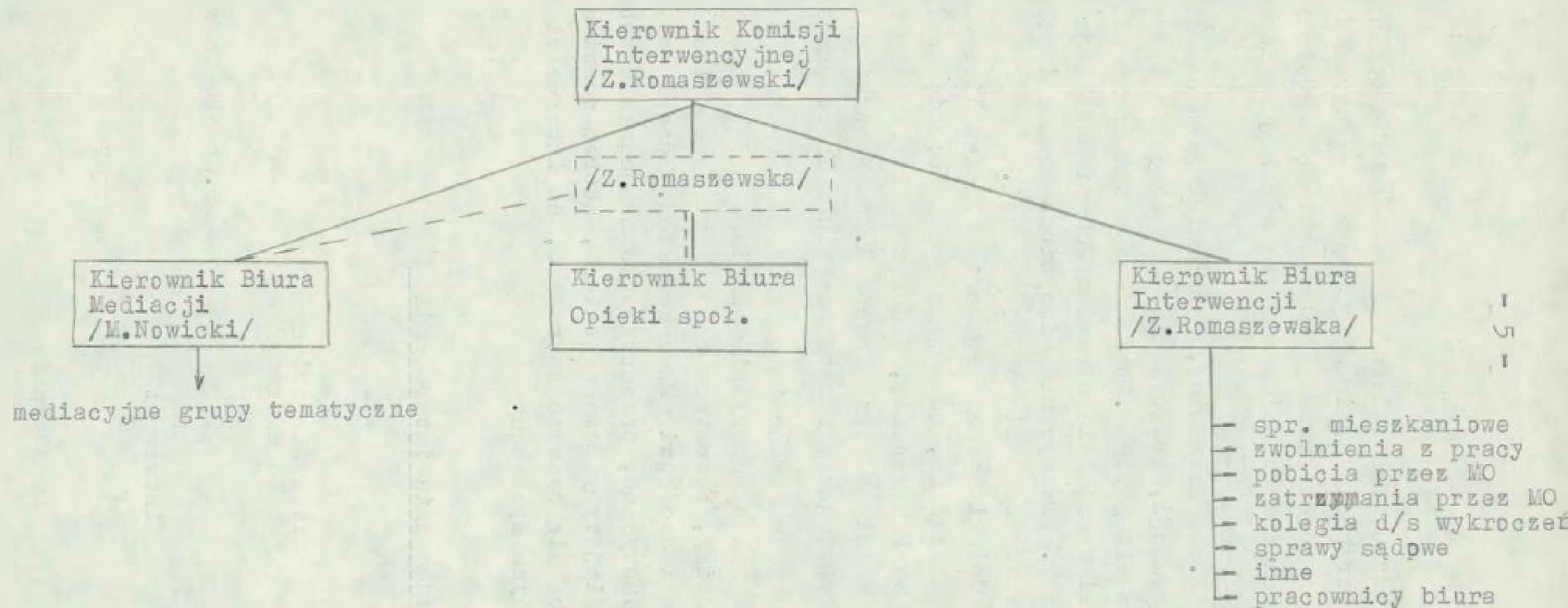
W trakcie cotygodniowych zebrań poruszane są tematy:

- przyjmowanie nowych osób do Komisji Interwencyjnej. Osoba taka musi być wprowadzona przez stałego działacza KI i przedstawiona. O ewentualnym jej przyjęciu decyduje głosowanie, które jest w zasadzie czystą formalnością.
- przyjmowanie dotychczasowych działaczy społecznych na działaczy etatowych. Odbývá się to również w formie głosowania, jednak praktycznie zależy to od Romaszewskiej. W KI pracuje wiele osób które zostały przyjęte na etat przez Romaszewską, ~~zmi~~ a nie była ta sprawa głosowana na zebraniu KI

- ustalanie form działania w szczególnych okolicznościach
- rozpatrywanie skarg na interwentów. Skargi takie wpływają ze strony osób które zgłosiły się z interwencją lub ze strony osób do których interwent się zgłosił z załatwieniem np. dyrektorzy. Praktycznie odbywa się to w ten sposób, że jeżeli skarga wypnęła na osobę pozytywnie nastawioną do Romaszewskiej jest ona bagatelizowana, jeżeli dotyczy to osoby która wpadła w jej "niełaski" bbrzuca się ją stożem krytyk.
- omówienie ważniejszych przeprowadzonych interwencji. Głównie omawiane są interwencje które przeprowadziły osoby "bliskie" i w pełni podporządkowane Romaszewskiej.
- w przypadku, gdy zebranie KI odbywa się bezpośrednio po krajowym zjeździe interwentów /co 6 m-cy/ osoby uczestniczące w nim omawiają przebieg obrad.

Regulamin Komisji Interwencyjnej

Na początku br. głównie przez Romaszewskich został opracowany regulamin Komisji Interwencyjnej. Forma tego regulaminu jak i postanowienie miały zapewnić Romaszewskim objęcie kierownictwa m.in. regulamin ten stwierdza, że zarząd komisji wybierać się będzie co 3 miesiące, a jego kadencja nie może trwać dłużej jak 6 m-cy. Pierwszym kierownikiem KI ~~był~~ był figurant, po ustanowieniu regulaminu w wyniku głosowania kierownictwo objął M. Hołuszko i sprawował je przez jedną trzymiesięczną kadencję. W kolejnym głosowaniu, głównie z inicjatywy Romaszewskiej odsunięty został od kierownictwa i objął je Romaszewski. zasadniczym powodem tej zmiany było wprowadzanie przez Romaszewskich do składu KI "swoich ludzi" którzy większością głosów zapewnili objęcie przez nich kierownictwa. Aktualnie regulamin ten przestał obowiązywać i prawdopodobnie nie ma ani jednego egzemplarza. Romaszewski jest już zarządem KI przeszło dwie kadencje i nie się nie mówi o kolejnych wyborach.

Struktura organizacyjna Komisji Interwencyjnej

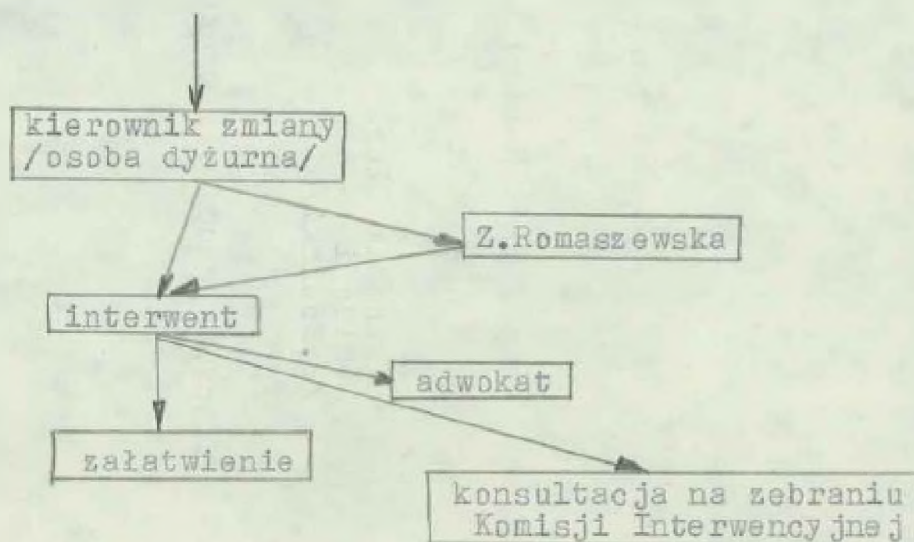
Powyższe struktury odzwierciedla w zasadzie ogólny kształt Komisji Interwencyjnej nadany jej w początkach działalności. Kierownictwo objęte przez Romaszewskiego zostało w pewnym stopniu umocnione wejściem w skład zarządu regionu i objęciem nadzoru nad pracą KI.

Pozycja Z.Romaszewskiej, aczkolwiek jest ona kierownikiem Biura Interwencji, praktycznie jest znacznie wyższa. W pełni podporządkowała sobie M.Nowickiego a tym samym Biuro Mediacji. W tej chwili w zasadzie w mediacjach nie zapadają żadne decyzje bez jej wiedzy. Praktycznie więc Biuro mediacji można ustawić w grupie tematycznej Biura Interwencji.

Biuro Opieki społecznej jest najmniej liczebną komórką. Początkowo zakładano, że w jego skład wejdzie Komitet Obrony Więzionych za Brzeczności, jednak z chwilą upadku tej inicjatywy również w pełni podporządkowane Z.Romaszewskiej i praktycznie stanowi kolejną grupę tematyczną Biura Interwencji.

Podział Biura Interwencji na grupy tematyczne jest tylko umowny. Praktycznie tylko sprawy mieszkaniowe mają swoich stałych opiekunów /Matul, Padzik/, pozostałe są przydzielane zależnie od obecności interwentów i decyzji Romaszewskiej. Sprawa sztywnego podziału na grupy tematyczne, przedstawiona na jednym z zebrań Komisji, upadła z inicjatywy Romaszewskiej, której zdaniem z podziałem takim trzeba się jeszcze wstrzymać, aż interweniści nabiorą doświadczenia w różnych sprawach.

Sposób przyjmowania interwencji...



88
X
29

Osoba zgłaszająca się z interwencją przyjmowana jest przez kierownika zmiany /osobę dyżurną/, która zapoznaje się ze sprawą i rozstrzyga, czy interwencja nadaje się do podjęcia.

Do grona kierowników zmiany oprócz Romaszewskiej należą:

- U. Perkowska
- A. Owczarska
- A. Górka
- Maria Kamińska
- B. Różycka
- M. Klasa
- J. Kosiński

Po zapoznaniu się ze sprawą kierownik zmiany w przypadku obecności Romaszewskiej konsultuje jej przydzielenie z nią lub sam bezpośrednio przydziela. któremuś z interwentów.

Następnie interwent zapoznaje się ze sprawą i w przypadku umiejętności jej załatwienia - załatwia.

W przypadkach konieczności konsultacji sprawy z adwokatem, interwent otrzymuje od niego wskazówki jak sprawę należy dalej załatwić i w jaki sposób. Odrębną sprawą są interwencje które pomimo konsultacji z adwokatem nie zostają załatwione.

Sprawy takie przedstawiane są na zebraniu Komisji Interwencyjnej, gdzie omawia się sposób ewentualnego ich załatwienia lub szuka się interwentka, który podjąłby się jej załatwienia.

Sprawy Krajowych Zjazdów Komisji Interwencyjnych

Zjazdy takie odbywają się przeważnie co 6 miesięcy w różnych miejscowościach na terenie kraju - siedzibach MKZ-ów.

Oficjalne delegacje w regionie Mazowsze otrzymują zazwyczaj Z.Z. Romaszewscy plus 2-3 osoby. Oprócz wymienionych w zjazdach uczestniczą inne osoby z KI w charakterze obserwatorów.

Dotychczas najczęściej na zjazdy jeżdżą - Romaszewski, Klasa, Sarata, Różycka, Kosiński.

Po każdym zjeździe opracowywany jest informator Komisji interwencyjnych, którego redaktorem naczelnym jest Z. Romaszewski, a współpracują z nim - Klasa, Kosiński, Hołuszko, Romaszewska, Różycka, Górka.

Ponadto Lech Matul udzielił szeregu informacji odnośnie swojej osoby.

- udział w zebraniach Komisji Interwencyjnej. Figurant w ostatnim okresie sporadycznie uczestniczy w nich. Spowodowane jest głównie sprawą częstych ataków na osobę figuranta ze strony Romaszewskiej, która podważa jego umiejętności w załatwianiu interwencji oraz wykazuje brak znajomości prawa. Zdaniem Matula działania Romaszewskiej ukierunkowane są na pozabawienie go angażu kierownika komisji interwencyjnej, który nadal oficjalnie posiada.
- praca interwencyjna. Figurant wspólnie z Z. Padzikiem zajmuje się głównie sprawami lokalowymi. Jak mnie poinformował Komisja otrzymuje bardzo dużo spraw z tego zakresu, które czasowo wypełniają ponad 8 godzin jego dziennej pracy.
- L. Matul podjął na własną rękę działania mające na celu zjednanie sobie kilku ważniejszych działaczy KI. Spośród osób wytypowanych do tego figurant wymienił Z. Padzika, M. Murawskiego, H. Statkiewicza i W. Stasiaka.
- aktualnie wspólnie z żoną i dziećmi figurant wynajmuje mieszkanie przy ul. Kruszyńskiej 26 m 1'a ob. Krystyny POSKOCZYK.

W związku z przekazanymi przez L. Matula informacjami uzgodniliśmy, że w najbliższym okresie czasu /2 tygodnie/ podejmie on następujące działania w ramach Komisji Interwencyjnej:

- weźmie udział w najbliższym zebraniu Komisji Interwencyjnej
- nawiąże bliższą znajomość i kontakty z M. Murawskim celem rozpoznania jego osoby, aktualnego nastawienia ~~na~~ do Z. Z. Romaszewskich i działaczy KSS "KOR" będących aktywistami "Solidarności"
- na bieżąco będzie kontrolował działalność Z. Z. Romaszewskich na terenie Komisji Interwencyjnej
- w miarę możliwości ustali miejsce i termin kolejnego Krajowego Zjazdu Komisji Interwencyjnych oraz podejmie starania o wzięcie w nim udziału. Sprawa ta może być omawiana na najbliższym zebraniu Komisji Interwencyjnej.

Ponadto uzgodniłem z Matulem, że dla konspiracji jego osoby w przypadku kontaktów telefonicznych ze mną lub moim sekretariatem posługiwał się będzie pseudonimem "Zabłocki". Pseudonim ten figurant przybrał sobie sam.



Na zakończenie spotkania ustaliłem z L. Matulem, iż skontaktuje się ze mną po wzięciu udziału w zebraniu Komisji Interwencyjnej w dniu 20 bm. i umówimy spotkanie.

Omówienie spotkania

Spotkanie ~~xxFxxxMxx~~ z L. Matulem było planowe i zostało umówione telefonicznie. Figurant bez żadnych zastrzeżeń przyjął jego miejsce - pokój hotelowy.

Zgodnie z uzgodnieniami jakie miały miejsce w trakcie poprzedniej rozmowy, figurant w sposób zorganizowany odpowiadając na moje pytania przekazał powyższe informacje. Z punktu widzenia operacyjnego są one cenne, dają pełny obraz systemu działania i struktury Komisji Interwencyjnej. Ponadto zawierają skład ważniejszych działaczy Komisji - dotychczas osób nieznanych, które to po wstępnym opracowaniu należy objąć kontrolą operacyjną. Przekazany przez L. Matulę skład komisji nie jest pełny, jednak zadeklarował się on do bieżącego jego uzupełniania.

W kwestii kwoty 2.000 zł jaką zamierzano przekazać figurantowi na spotkanie, od faktu tego odstąpiono z uwagi na to, że podniesione w rozmowie kwestie ewentualnych wydatków została przez figuranta postawiona w ten sposób, iż w przypadku wyasygnowania przez niego pewnej kwoty/prowadzone rozmowy, poczęstunki itp./ zwróci się on do nas o zrekompensowanie.

W trakcie spotkania na konsumpcję wydatkowałem kwotę 680 zł.

Wnioski

1. Założony cel rozmowy jak i planowane uzyskanie informacji zostały zrealizowane. Istnieją również dalsze perspektywy prowadzenie z w/w rozmów operacyjnych zbliżając go tym samym do współpracy z SB.
2. W przypadku gdy L. Matul w dalszych rozmowach będzie wyrażał chęć utrzymywania bliższych i zakonspirowanych kontaktów z SB zostanie zarejestrowany w charakterze tajnego współpracownika. Proponuję jednak aby odstąpić od pobierania klasycznego zobowiązania o współpracy z następujących względów:
 - L. Matul przebywając dość długi okres w środowisku członków KSS "KOR" /Z.Z. Romaszewscy, A.Z. Sarata, B. Różycka, inni / ma bardzo głęboko zakorzenioną w świadomości "utartą regułę" -

- że w kontaktach z pracownikami SB nie należy nic pisać, a tym samym podpisywać czegokolwiek.
- na podstawie dotychczasowych rozmów stwierdziłem, że figurant bez wysuwania przez mnie konkretnych propozycji odnośnie utrwalania własnoręcznie przez niego jakichkolwiek danych - zachowuje się w sposób naturalny, odpowiadając na każde zadane mu pytanie, a ponadto przejawia wiele własnej inwencji co do rozwiązania niektórych problemów.

3. Z uwagi na dużą ilość poruszanych problemów w rozmowach z L. Matulem korzystnym byłoby spotkania te utrwalać przy pomocy środków techniki - dla pełnego wykorzystania uzyskiwanych informacji.

Proponuję nagrywać rozmowy na magnetofon 1000 Hz 1900 Hz.

Przedsięwzięcia

1. Wymienione przez figuranta osoby z XI. - dotychczas nie znane - zostaną poddane bliższemu rozpoznaniu.
2. Uzyskana informacja zostanie wykorzystana ~~wraz~~ po szczegółowej analizie - w ramach sprawy krypt. "Grafi" i "Nokturn".

ML. inspektor Wydz. III-2 KSMO

Jarosław Sadoch

Wyk. w 1 egz.

- sprawa krypt. "Nokturn".

Tow. Sadoch

- Informacja b. ciekawa
- Dzielny kontynuacja.

16.10.81.

[Signature]

KONIEC